

Sygn. akt I ACa 133/17

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 28 czerwca 2017 roku

Sąd Apelacyjny w Szczecinie I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSA Mirosława Gołuńska (spr.)
Sędziowie:	SSA Artur Kowalewski SSO del. Agnieszka Tarasiuk-Tkaczuk
Protokolant:	st.sekr.sądowy Beata Waclawik

po rozpoznaniu w dniu 28 czerwca 2017 roku na rozprawie w Szczecinie

sprawy z powództwa M. K.

przeciwko Skarbowi Państwa - Komendantowi Wojewódzkiemu Policji w S. i Komendzie Powiatowej Policji w Ł.

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Szczecinie

z dnia 13 grudnia 2016 roku, sygn. akt I C 29/14

I. oddala apelację,

II. zasądza od powoda na rzecz Skarbu Państwa - Prokuraturii Generalnej Rzeczypospolitej Polskiej kwotę 4.050 zł (cztery tysiące pięćdziesiąt złotych) tytułem kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym,

III. przyznaje adwokatowi T. B. od Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Szczecinie kwotę 2.700 zł (dwa tysiące siedemset złotych) powiększoną o należny podatek od towarów i usług, tytułem kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powodowi z urzędu w postępowaniu apelacyjnym.

Artur Kowalewski Mirosława Gołuńska Agnieszka Tarasiuk-Tkaczuk

Sygn. akt I A Ca 133/17

UZASADNIENIE

Powód M. K. w pozwie z 9 stycznia 2014r. skierowanym przeciwko Skarbowi Państwa-Komisariatowi Policji w Ł. wnosił o zasądzenie 100 000 zł odszkodowania. W uzasadnieniu pozwu wskazał, że 12 marca 2013 r. został dotkliwie pobity przez funkcjonariuszy policji po zatrzymaniu i przewiezieniu na komisariat policji, a do zdarzenia miało dojść przed wejściem do celi. Zachowanie funkcjonariuszy stanowiło nadużycie przez nich funkcji. Policjanci wyrządzili szkodę i doprowadzili powoda do utraty zdrowia za co domaga się on teraz odszkodowania.

Pismem procesowym z dnia 28 maja 2014 r. pełnomocnik procesowy powoda z urzędu sprecyzował roszczenie wnosząc o zasądzenie od pozwanego Skarbu Państwa – Komendanta Wojewódzkiego Policji w S. na rzecz powoda kwoty 100.000 zł z ustawowymi odsetkami od wniesienia pozwu tytułem zadośćuczynienia za doznana krzywdę związaną z uszkodzeniem ciała i rozstrojem zdrowia powstałymi w wyniku pobicia przez funkcjonariusza Komisariatu Policji w Ł. w dniu 12 marca 2013 r. W uzasadnieniu wskazał na pobicie powoda pałką policyjną przez jednego z funkcjonariuszy, przy czym policjant miał zadawać uderzenia w lewą nogę powoda. Do tego policjanci nie pozwolili powodowi wyjść do toalety. Następnego dnia rano powód został przewieziony do Zakładu Karnego w N., gdzie poinformował o zajściu wychowawcę, który też obejrzał jego nogę i sporządził notatkę. Tego samego dnia powód został poddany badaniu lekarskiemu, z którego sporządzona została dokumentacja. Po przewiezieniu do aresztu śledczego w S. powód został ponownie zbadany, wówczas też wykonano zdjęcie RTG jego lewej nogi. Wielokrotne uderzenia pałką w nogi powoda stanowiło przekroczenie przyznanych policjantom przepisami uprawnień i nie znajdowało uzasadnienia.

Pozwany Skarb Państwa w odpowiedzi na pozew wniósł o oddalenie powództwa i zasądzenie od powoda kosztów procesu. Pozwany zaprzeczył twierdzeniom i wnioskom pozwu - kwestionując roszczenie co do zasady, jak i co do wysokości. Wyjaśnił, że powód był poszukiwany w związku z wydanym przez Sąd Rejonowy w Gryficach nakazem doprowadzenia (sygn. akt II K 229/10) z dnia 6 marca 2013r, który wydano celem odbycia przez powoda kary pozbawienia wolności. Powoda ujęto i zatrzymano 12 marca 2013r. w Ł. przy ul. (...), przed transportem do Zakładu Karnego w N., w związku z zatrzymaniem, powód został po badaniu lekarskim, umieszczony w Komendzie Powiatowej Policji w Ł. w Pomieszczeniu dla Osób Zatrzymanych. Następnego dnia został przetransportowany do zakładu karnego. Pozwany wskazał na nieprawidłowe zachowanie powoda we wskazanej jednostce Policji. Dodał, że lekarz, który badał powoda w dniu zatrzymania nie stwierdził uszkodzeń ciała i innych uszczerbków na zdrowiu, stwierdził natomiast stan po spożyciu alkoholu. Policjanci nie przeszkadzali powodowi w korzystaniu z toalety, z której zresztą ten kilka razy korzystał. Pozwany zarzucił, że powód nie wskazał ani jakie uszczerbki na zdrowiu poniósł, ani na czym polegało bezprawne zachowanie funkcjonariuszy. Pozwany argumentował, że działano względem powoda zgodnie z prawem zauważając, że powód nie złożył nawet na policjantów, którzy mieli go pobić zawiadomienia o dokonania przestępstwa na jego szkodę. Według pozwanego wszczęcie w takiej sytuacji procesu cywilnego, bez próby ustalenia odpowiedzialności karnej funkcjonariuszy Policji, budzi uzasadnione wątpliwości co do wiarygodności wersji powoda co do przebiegu zdarzenia.

Powód w piśmie z 30 października 2014r. wobec argumentów podniesionych przez pozwanego w odpowiedzi na pozew, podtrzymał dotychczasowe stanowisko.

Postanowieniem wydanym na rozprawie w dniu 29 listopada 2016 r. Sąd, obok dotychczas występującego za Skarb Państwa Komendanta Wojewódzkiego Policji w S., oznaczył dodatkowo jednostkę organizacyjną reprezentującą Skarb Państwa w niniejszym postępowaniu jako Komendę Powiatową Policji w Ł., co zostało szerzej uzasadnione.

Sąd Okręgowy w Szczecinie wyrokiem z dnia 13 grudnia 2016 roku :

I. oddalił powództwo,

II. zasądził od powoda M. K. na rzecz Skarbu Państwa – Prokuraturii Generalnej Skarbu Państwa kwotę 3.600 złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego;

III. przyznał od Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Szczecinie adwokatowi T. B. kwotę 4.428 złotych, w tym podatek od towarów i usług, tytułem kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powodowi M. K. przez pełnomocnika ustanowionego z urzędu.

Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny:

M. K. był osobą poszukiwaną w związku z wydanym przez Sąd Rejonowy w Gryficach VII Zamiejscowy Wydział Karny w Ł. w dniu 6 marca 2013r. nakazem doprowadzenia do Zakładu Karnego w N. celem odbycia kary. W dniu 12 marca 2013r. został w Ł. przy ul. (...) zatrzymany przez funkcjonariuszy Komendy Powiatowej Policji w Ł. : D. G., M. R. i P. P.. Powód był pod wpływem alkoholu bowiem od dłuższego czasu pozostawał w ciągu alkoholowym, był agresywny i konfliktowy , a podczas zatrzymania stawiał opór policjantom , którzy musieli w takiej sytuacji użyć siły: chwytów obezwładniających i kajdanek. Funkcjonariusze nie używali pałki policyjnej. Po skutku kajdanek powód był nadal agresywny, miał już jednak ograniczone możliwości działania; ubliżał funkcjonariuszom Policji tak podczas samego zatrzymania, jak i w transporcie do Komendy Powiatowej Policji w Ł.. Po dowiezieniu na Komendę funkcjonariusze D. G. i M. R., przekazali powoda do Pomieszczenia dla Osób Zatrzymanych, w którym dyżur pełnił M. Z.. Powód tu nadal ubliżał policjantom, był agresywny i nie chciał z nimi współpracować (nie podpisał kwitu depozytowego oraz karty zapoznania z regulaminem). Jego zachowanie nie było jednak na tyle niewłaściwe, czy z innych przyczyn szczególnie, aby musiało być odnotowane w Dzienniku Pomieszczenia dla Osób Zatrzymanych. Zapisy wskazanego dziennika są kontrolowane i porównywane z zapisem monitoringu pomieszczeń Komendy Powiatowej Policji w Ł.. Z uwagi na pojemność dysku, na którym dokonywany jest zapis z monitoringu, czas przechowywania danych wynosi trzy miesiące od zarejestrowania, a następnie w to miejsce wprowadzany jest kolejny zapis. W trakcie pobytu w Pomieszczeniu dla Osób Zatrzymanych Powiatowej Komendy Policji w Ł. powód kilkakrotnie korzystał z ubikacji. Po osadzeniu w Pomieszczeniu dla Osób Zatrzymanych agresywne zachowanie powoda ustało ,który uspokoił się. Z uwagi na nietrzeźwość powód został zbadany przez lekarza dla ustalenie czy nie ma obrażeń, jest to rutynowa procedura .Badania obrażeń nie wykazały. Następnie w dniu 13 marca 2013r. powoda przetransportowano do Zakładu Karnego w N.. Tam powód oświadczył wychowawcy J. P., że został pobity przez funkcjonariuszy Policji podczas zatrzymania na K. w Ł.. Twierdził, że bito go pałką po nodze oraz ,że jest w stanie rozpoznać funkcjonariusza który go pobił. Wychowawca stwierdził widoczne zasinienia na lewej nodze powoda- na łydce i udzie.

W toku badania lekarskiego przy przyjęciu 13 marca 2013r. do zakładu karnego powód również poinformował, że został uderzony pałką policyjną, a badający lekarz ustalił zasinienie po stronie przysrodkowej uda lewego i drugie po stronie bocznej podudzia lewego; innych śladów urazów nie ustalił. W trakcie rozmów z wychowawcą R. N. w dniach 14 i 18 marca 2013r. powód podtrzymywał wersję wydarzeń przedstawioną wychowawcy P. w toku rozmowy informacyjnej . Od 18 marca 2013 r. do 15 kwietnia 2013 r. powód przebywał na Oddziale Psychiatrii Sądowej przy Areszcie Śledczym w S. z ustalonym rozpoznaniem „Abstynencyjny zespół Alkoholowy. Przebyty epizod ostrej halucynozy alkoholowej; zespół zależności alkoholowej; osobowość nieprawidłowa. W czasie pobytu w jednostkach penitencjarnych powód był wielokrotnie konsultowany psychiatrycznie, leczony farmakologicznie; otrzymywał stosowne leki. M. K. cierpi od wielu lat z powodu padaczki i wymaga okresowej kontroli specjalistycznej oraz stałego przyjmowania leków przeciwpadaczkowych, oraz leków psychotropowych w zależności od aktualnego stanu psychicznego.

Po tak poczynionych ustaleniach faktycznych , po dokonaniu ich kwalifikacji prawnej , Sąd pierwszej instancji uznał ,że powództwo w sprawie jest w całości pozbawione zasadności. Powód domagał się zapłaty zadośćuczynienia w związku z doznaną krzywdą wynikającą z uszkodzenia ciała i rozstroju zdrowia wskutek bezprawnych działań funkcjonariuszy Policji polegających na pobici przez policjanta pałką w lewą nogę w dniu 12 marca 2013 r. Podstawę prawną roszczenia powoda stanowiły art. 417 § 1 k.c. w zw. z art. 445 § 1 k.c. w zw. z art. 444 § 1 k.c. Przepis art. 417 § 1 k.c. stanowi ,że za szkodę wyrządzoną przez niezgodne z prawem działanie lub zaniechanie przy wykonywaniu władzy publicznej ponosi odpowiedzialność Skarb Państwa lub jednostka samorządu terytorialnego lub inna osoba prawna wykonująca tę władzę z mocy prawa. Stosownie zaś do treści art. 445 § 1 k.c. w wypadkach przewidzianych w artykule poprzedzającym, a więc w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia (art.

444 § 1 k.c.), sąd może przyznać poszkodowanemu odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę. Dla odpowiedzialności odszkodowawczej Skarbu Państwa (czy to z tytułu szkody majątkowej, czy to z tytułu szkody niemajątkowej – krzywdy) mają zastosowanie ogólne przesłanki odpowiedzialności deliktowej, takie jak bezprawność działania lub zaniechania sprawcy, szkoda oraz normalny związek przyczynowy między bezprawnym zachowaniem sprawcy a szkodą. Poszkodowany nie ma obowiązku wykazania zawinięcia Skarbu Państwa, albowiem odpowiedzialność odszkodowawcza Skarbu Państwa opiera się wyłącznie na przesłance bezprawności działania lub zaniechania. Na powódzie spoczywał jednak ciężar wykazania, na podstawie art. 6 k.c. w zw. z art. 232 k.p.c. w zw. z art. 417 § 1 k.c., działania, z którego wynikła szkoda. Następnie niezbędnym było dokonanie oceny bezprawności tego działania oraz ustalenie czy wystąpiła szkoda i jakiego rodzaju i dopiero po stwierdzeniu, że obie te przesłanki zaszyły możliwe było zbadanie istnienia między nimi normalnego związku przyczynowego. Sąd dodał, że w dacie przywoływanego przez powoda zdarzenia z 12 marca 2013 r. funkcjonariusze policji mogli stosować środki przymusu bezpośredniego. Wynikało z art. 16 ustawy z dnia 6 kwietnia 1990 r. o Policji .

Po tych uwagach prawnych powracając do rozpoznawanej sprawy Sąd przypomniał, że fakt pobicia powoda pałką policyjną przed wejściem do celi w dniu 12 marca 2013 r. miał zostać potwierdzony treścią dokumentacji medycznej przy jego przyjęciu do Zakładu Karnego w N. , a następnie dalszą dokumentacją medyczną opisującą stan zdrowia powoda. Wersję powoda miał nadto potwierdzić świadek R. N., wychowawca z zakładu karnego, który w kolejnych dniach po przyjęciu powoda, przeprowadzał z nim rozmowy i odnotował zarówno zgłoszenie pobicia przez funkcjonariuszy Policji, jak i osobiście stwierdził istnienie śladów obrażeń na lewej nodze powoda. W oparciu o taki materiał dowodowy, w tym stanowisko powoda zaprezentowane w pozwie, Sąd uznał ostatecznie za wykazany jedynie fakt, że 13 marca 2013r. na lewej nodze powoda uwidocznione był dwa ślady urazów w postaci zasinienia po stronie przyśrodkowej uda lewego i drugi po stronie bocznej podudzia lewego. Dowody w postaci książki zdrowia i zamieszczonego w niej zapisu lekarza badającego powoda przy przyjęciu do Zakładu Karnego w N., adnotacje wychowawców o twierdzeniach powoda oraz ich spostrzeżeniach oraz zeznania świadka R. N., korespondowały z sobą, były spójne i logiczne i jako takie zostały przez Sąd pierwszej instancji ocenione wiarygodne. Jednak wykazanie istnienia zasinień na nodze powoda w pewien czas po tym jak doszło do jego zatrzymania przez funkcjonariuszy Komendy Powiatowej Policji w Ł. i osadzenia w Pomieszczeniu dla Osób Zatrzymanych (zasinienia stwierdzono dnia następnego w Zakładzie Karnym w N.) nie przełożyło się w ocenie Sądu automatycznie na ustalenie, że został on pobity, jak twierdził- pałką przez policjanta. Sąd podkreślił, że przesłuchiwanie w sprawie w charakterze świadków policjanci : K. Ż., M. Z., P. P. i D. G. zaprzeczyli by wobec M. K. stosowany był środek przymusu w postaci pałki służbowej. P. P. i D. G. zeznali przy tym, że powód był agresywny i opierał się podczas zatrzymania; podobnie zachowywał się po doprowadzeniu na komendę i konieczne było użycie środków przymusu bezpośredniego i dlatego policjanci w czasie zatrzymania zastosowali techniki obezwładniające i założyli powodowi kajdanki. Nie mieli jednak nawet potrzeby użycia pałki. Powód podczas zatrzymania był pod wpływem alkoholu i pozostawał w takim stanie podczas osadzenia w Pomieszczeniu dla Osób Zatrzymanych. Został zbadany przez lekarza, który w tym czasie nie stwierdził śladów obrażeń. Sąd zauważył, że badanie to odbyło się w krótkim okresie czasu po zatrzymaniu w toku którego powód tak szarpał się i stawiał opór policjantom, że ci musieli użyć wobec niego środków przymusu bezpośredniego. Oznacza to, że to wówczas mogło dojść do uderzenia w nogę powoda i niekoniecznie musiał bezpośrednio uderzać funkcjonariusz policji, powód mógł się urazić o przypadkowy przedmiot. Powód nie wykazał, że siniaki, jakie zostały ujawnione w Zakładzie Karnym w N., nie miały związku z samym zatrzymaniem. Fakt, że w trakcie badań lekarskich na komisariacie nie zostały ujawnione siniaki, które pojawiły się dopiero podczas badania w zakładzie karnym, nie jest jednoznacznie wskazującym dowodem na pobicie powoda po dowiezieniu do komisariatu. Jest oczywiste, że siniaki, jakie mogły być skutkiem stosowania środków przymusu podczas zatrzymania nie pojawiają się od razu. Ich stwierdzenie u powoda następnego dnia nie oznacza więc, że został on pobity na komisariacie. Powód zresztą po dowiezieniu na komisariat nadal zachowywał się w sposób nieodpowiedni, stawiał bowiem opór, wyzywał funkcjonariuszy Policji; generalnie odmawiał współpracy co odnotowano w Księżce Zatrzymań Pomieszczenia dla Osób Zatrzymanych Komendy Powiatowej Policji w Ł.. Brak tu natomiast zapisów o użyciu wobec powoda środków przymusu bezpośredniego, w tym pałki. Sąd nie uznał za przekonujące stanowisko powoda, że policjanci w sposób dowolny dokonują wpisów do książki zatrzymań skoro, co wynika z zeznań policjantów, pomieszczenia dla osób zatrzymanych są monitorowane i zapis z monitoringu jest porównywany z zapisami w księżce. Skoro w księżce

wydarzeń są wpisy nawet o skorzystanie przez zatrzymanego z ubikacji i to wielokrotnie, to tym bardziej by odnotowano użycie środka przymusu w postaci pałki policyjnej. Zresztą z zapisów w książce wydarzeń wynika jednoznacznie, że nie jest prawdą by funkcjonariusze Policji uniemożliwiali powodowi korzystanie z ubikacji. Ostatecznie Sąd ocenił, że powód nie wykazał, aby ujawnione urazy w postaci siniaków na nodze, były następstwem działania funkcjonariuszy policji, czy to podczas zatrzymania powoda w miejscu pobytu (przed doprowadzeniem do Komendy Powiatowej Policji w Ł.), czy to podczas przewiezienia powoda do Komendy Powiatowej Policji w Ł., czy to ostatecznie podczas pobytu powoda w Komendzie Powiatowej Policji w Ł..

Skutkowało to następnie wnioskiem Sądu pierwszej instancji, że twierdzenia powoda o pobiciu go pałką przez funkcjonariuszy Policji nie zostały wykazane (art. 6 k.c. w zw. z art. 232 k.p.c.). To zaś oznaczało, że powód nie wykazał podstawowej przesłanki odpowiedzialności pozwanego Skarbu Państwa, to jest, że działanie lub zaniechanie funkcjonariuszy policji doprowadziło do powstania urazów na nodze powoda. Skoro powód tego nie wykazał to w ocenie Sądu Okręgowego nie było podstaw do dalszego badania czy zaistniały kolejne przesłanki odpowiedzialności odszkodowawczej pozwanego Skarbu Państwa, a mianowicie - bezprawność działania, krzywda, związek przyczynowy pomiędzy bezprawnym działaniem a doznaniem urazów przez powoda. Sąd zauważył nadto, że skoro powód stawiał opór podczas zatrzymania i na komisariacie, w związku z osadzeniem w Pomieszczeniu dla Osób Zatrzymanych, to funkcjonariusze Policji byli uprawnieni w świetle przepisów ustawy o Policji (art. 16 ustawy w brzmieniu obowiązującym w dniu 12 marca 2013 r.) do użycia środków przymusu bezpośredniego. Powód nie twierdził by do powstania urazów doszło w wyniku użycia wobec niego środków przymusu bezpośredniego jak chwytów obezwładniających czy kajdanki. Podnosił i wywodził roszczenie z tego, że wobec niego pałki policyjnej, czego jednak w niniejszym procesie dowodowo nie wykazał.

Na koniec Sąd Okręgowy podał, że ustalenia faktyczne w niniejszej sprawie oparł na dowodach z dokumentów szczegółowo wskazanych przy stanie faktycznym oraz dowodach osobowych w postaci zeznań świadków, a mianowicie K. Ż. – dyżurnego w KPP Ł., M. Z. – dzielnicowego pełniącego w czasie zatrzymania powoda funkcję profosa w Pomieszczeniu dla Osób Zatrzymanych, P. P. – funkcjonariusza dokonującego zatrzymania, D. G. - funkcjonariusza dokonującego zatrzymania, a nadto doprowadzającego powoda do komendy, R. N. – wychowawcy w Zakładzie Karnym w N. ,które to dowody zostały ocenione jako wiarygodne. Tak też oceniono świadka R. N.. Dowody z dokumentów Sąd w całości uznał za wiarygodne z uwagi na jednoznaczność ich treści oraz fakt, że treść dokumentów była spójna, dotyczyło to też wpisów w książce wydarzeń. Możliwość weryfikacji tego dokumentu w oparciu o zapisy monitoringu aktualnie nie istnieje, zapisy są bowiem przechowywane trzy miesiące, wydaje się wystarczające w sytuacji, gdy ewentualny poszkodowany podejmuje czynności bez zbędnej zwłoki. Powód tak nie postąpił. Powód, prócz poinformowania pracowników Zakładu Karnego w N. nie podjął bowiem innych działań związanych z naruszeniem jego dóbr osobistych przez funkcjonariuszy Policji z Ł.. Sąd wyjaśnił, że pominiął dowód z przesłuchania powoda, wynikało to zaś z tej przyczyny, iż prawidłowo wezwany nie stawiał się na rozprawę i nie usprawiedliwił swojej nieobecności. Sąd nie przeprowadził dowodu z opinii biegłego sądowego wobec cofnięcia tego dowodu przez stronę powodową.

O kosztach postępowania Sąd orzekł zgodnie z wynikiem procesu, z uwzględnieniem treści art. 98 § 1 i art. 99 k.p.c., szerzej postanowienia kosztowe uzasadniając (pkt II. i III.).

Apelację od wyroku Sądu Okręgowego w zakresie rozstrzygnięć zawartych w pkt I i III wniósł pełnomocnik procesowy powoda.

Zaskarżonemu orzeczeniu zarzucił naruszenie przepisów :

- art. 299 k.p.c. oraz art. 227 k.p.c w zw. z art. 217 § 2 k.p.c., art. 233 §2 k.p.c. poprzez pominięcie dowodu z przesłuchania powoda z uwagi na fakt, iż prawidłowo wezwany na rozprawę nie stawiał się i nie usprawiedliwił swojej obecności, podczas gdy przeprowadzenie tego dowodu jest istotne dla rozstrzygnięcia sprawy;

- art. 233 § 1 k.p.c. poprzez dokonanie oceny materiału dowodowego wyłącznie przez pryzmat zgodności z twierdzeniami pozwanego i przyjęcie, iż uwidocznione ślady urazów w postaci zasinienia po stronie przyśrodkowej

uda oraz po stronie bocznej podudzia lewego nie przekłada się na ustalenie, że powód został pobity przy pomocy pałki policyjnej przez funkcjonariuszy Komendy Powiatowej Policji w Ł., a w konsekwencji nietrafne ustalenie stanu faktycznego i oddalenie żądania pozwu.

W konsekwencji tak skonstruowanych i szerzej uzasadnionych zarzutów apelujący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i orzeczenie zgodnie z żądaniem pozwu oraz o przyznanie kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu w postępowaniu przed Sądem drugiej instancji. W ewentualnym wniosku apelacyjnym wnoszono o uchylenie zaskarżonego wyroku w zaskarżonej części i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi pierwszej instancji.

Pozwany w odpowiedzi na apelację powoda wniósł o jej oddalenie wnosząc jednocześnie o zasądzenie na rzecz Skarbu Państwa – Prokuraturii Generalnej Rzeczypospolitej Polskiej koszty zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

apelacja powoda jako niezasadna podlegała oddaleniu.

Wstępnie zaznaczenia wymaga, że Sąd pierwszej instancji w sposób prawidłowy zgromadził w sprawie materiał dowodowy, a następnie dokonał właściwej jego oceny. W konsekwencji ustalił stan faktyczny odpowiadający treści tych dowodów. W tym miejscu zasadne jest przypomnienie, że sąd drugiej instancji w sytuacji, gdy nie uzupełnia postępowania dowodowego ani, po rozważeniu zarzutów apelacyjnych, nie znajduje podstaw do zakwestionowania oceny dowodów i ustaleń faktycznych orzeczenia pierwszoinstancyjnego, może te ustalenia przyjąć za podstawę faktyczną swojego orzeczenia. Przyjmuje się bowiem, że gdy sąd odwoławczy uznaje ustalenia faktyczne i oceny prawne sądu pierwszej instancji za trafne, wywiązanie się z przewidzianego w art. 328 § 2 k.p.c. obowiązku wskazania w uzasadnieniu orzeczenia podstaw rozstrzygnięcia może nastąpić przez oświadczenie o akceptacji ustaleń faktycznych, a nawet ocen prawnych sądu pierwszej instancji (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 5 marca 2015 r., V CSK 270/14, LEX nr 1682218). Akceptując powyższe Sąd odwoławczy nie widzi zatem potrzeby powtarzania stanu faktycznego ustalonego w sprawie przyjmując go jednocześnie za własny. Sąd Okręgowy niewątpliwie w sprawie istotne fakty ustalił na podstawie niewadliwie przeprowadzonego postępowania dowodowego, w oparciu o należycie ocenione, z poszanowaniem reguł z art. 233§1 k.p.c., dowody. W tym miejscu trzeba przypomnieć, że w judykaturze jednolicie wskazuje się, że obowiązek rozpoznania sprawy w granicach apelacji (art. 378 § 1 k.p.c.), oznacza związanie sądu odwoławczego zarzutami prawa procesowego (tak Sąd Najwyższy min. w uchwale z dnia 31 stycznia 2008 r., III CZP 49/07, OSNC 2008, Nr 6, poz. 55), za wyjątkiem oczywiście tego rodzaju naruszeń, które skutkują nieważnością postępowania. Sąd Apelacyjny tego rodzaju naruszeń w niniejszej sprawie jednak nie stwierdził, a apelujący ich istnienia nie zarzucał.

Przed kwalifikacją prawną sprawy Sąd musi zawsze skontrolować poprawność ustalenia stanu faktycznego, tak było też w tej sprawie. Przepis art. 382 k.p.c. stanowi, że sąd drugiej instancji orzeka na podstawie materiału dowodowego zebranego w postępowaniu w pierwszej instancji oraz w postępowaniu apelacyjnym. W tej sprawie Sąd Apelacyjny postępowania dowodowego nie prowadził, apelująca strona nie zgłosiła nowych twierdzeń, ani nie zawnioskowała nowych dowodów. Zasadność zarzutów procesowych, a w konsekwencji i ustalenie stanu faktycznego sprawy będącego podstawą wydanego rozstrzygnięcia, mogła w postępowaniu apelacyjnym zostać potwierdzona lub też nie poprzez przesłedzenie sposobu procedowania oraz rozumowania sądu pierwszej instancji i ustalenie czy było ono logiczne, a ocena dowodów pełna i prawidłowa. Należało nadto ocenić czy doszło do naruszenia sposobu procedowania, a jeżeli to nastąpiło to czy miało to wpływ na treść skarżonego obecnie rozstrzygnięcia.

Powód w apelacji zawarł dwa zarzuty procesowe, i tak zarzucił naruszenia przepisów prawa procesowego w postaci art. 233 k.p.c. poprzez nieprawidłową ocenę materiału dowodowego. Według skarżącego - po pierwsze adnotacje wychowawców z Zakładu Karnego w N. o twierdzeniach powoda, ich spostrzeżenia oraz zeznania świadka N. stanowiły dowód pobicia powoda pałką policyjną podczas zatrzymania przez funkcjonariuszy Komendy Powiatowej Policji w Ł. Po drugie zarzucał, że dowody zostały ocenione przez Sąd przez pryzmat zgodności z twierdzeniami

pozwanego i przyjęcie, iż uwidocznione ślady urazów nie przekładają się na ustalenie o pobiciu pałką policyjną przez funkcjonariuszy Komendy Powiatowej Policji w Ł. . Ta nietrafna ocena dowodów miała skutkować błędnymi ustaleniami faktycznymi , co ostatecznie prowadziło do oddalenia powództwa.

Odnosząc się do tak sformułowanego zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. Sąd Apelacyjny uprzednio zauważył , że w orzecznictwie utrwalony jest pogląd, zgodnie z którym zarzut obrazy wskazanego przepisu może być uznany za zasadny jedynie w wypadku wykazania, że ocena materiału dowodowego jest rażąco wadliwa czy w sposób oczywisty błędna, dokonana z przekroczeniem granic swobodnego przekonania sędziowskiego, wyznaczonych w tym przepisie. Sąd drugiej instancji ocenia, bowiem legalność oceny dokonanej przez Sąd Okręgowy, czyli bada czy zostały zachowane kryteria określone w art. 233 § 1 k.p.c. Sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału, dokonując wyboru określonych środków dowodowych. Jeżeli z danego materiału dowodowego sąd wyprowadza wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, to ocena Sądu nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów i musi się ostać, choćby w równym stopniu, na podstawie tego materiału dowodowego, dawały się wysnuć wnioski odmienne. Przeprowadzona przez sąd ocena dowodów może być skutecznie podważona tylko wtedy gdy brak jest logiki w wiązaniu wniosków z zebranymi dowodami lub, gdy wnioskowanie sądu wykracza poza schematy logiki formalnej albo, wbrew zasadom doświadczenia życiowego, nie uwzględnia jednoznacznych praktycznych związków przyczynowo – skutkowych .

Tego rodzaju uchybień, wbrew stanowisku skarżącego , nie sposób doszukać się w niniejszej sprawie. Uzupełniając Sąd odwoławczy wskazuje ,że w niniejszej sprawie w pierwszej instancji wyznaczono 7 rozpraw , do tego w drodze pomocy prawnej przesłuchano wskazanych świadków .Proces trwał stosunkowo długo , przeprowadzono wszystkie zawnioskowane dowody .Sąd pierwszej instancji dokonał następnie oceny każdego z dowodów, zarówno dokumentów jak i dowodów osobowych .Ocena ta nie naruszyła ani zasad logicznego myślenia, ani też zasad doświadczenia życiowego. Wręcz przeciwnie ocena ta jest niezwykle wnikliwa , pełna, uwzględnia reguły logiki i doświadczenie życiowe. Należy przy tym zaznaczyć, że skarżący krytykując ocenę dowodów odniósł się jedynie do kilku z nich ,pozostałe stanowiące dowodowe wykazanie określonych a istotnych w płaszczyźnie ustalonego w sprawie stanu faktycznego faktów pominął , czyli innymi słowy ich oceny nie zakwestionował. W tym miejscu trzeba powtórzyć ,że powód roszczenie swoje opierał nie na bezprawności zachowań policjantów w trakcie czynności zatrzymania lecz bezpośrednio przed umieszczeniem w celi , już na komisariacie. Sąd pierwszej instancji przedstawił z jednej strony możliwe warianty powstania zasinienia na nodze powoda, zwrócił uwagę na jego stan nietrzeźwości oraz zachowanie w trakcie zatrzymania i później , z drugiej zaś po skrupulatnej ocenie dowodów ustalił ,że powód dowodowo nie wykazał by użyto wobec niego już na komisariacie środków przymusu w postaci pałki policyjnej. Powód w apelacji nie zakwestionował ani opisu przez Sąd pierwszej instancji jego zachowań oraz stanu nietrzeźwości podczas zatrzymania , jak i zapisów w książce zatrzymań. Uwzględniając to wszystko w ocenie Sądu drugiej instancji zarzut z apelacji powoda niewłaściwej oceny dowodów należało ocenić ostatecznie jako chybiony.

Natomiast co do pierwszego zarzutu z apelacji powoda , a mianowicie naruszenia obrazy przepisów w postaci art. 299 k.p.c. oraz art. 227 k.p.c. w zw. z art. 217 § 2 k.p.c., art. 233 §2 k.p.c. poprzez pominięcie dowodu z przesłuchania powoda - uzasadniając naruszenie powyższych przepisów skarżący zasadniczo zarzucał jedynie ,że jego przesłuchanie w charakterze strony było istotne dla rozstrzygnięcia sprawy. W sprawie było natomiast niekwestionowane, że prawidłowo wezwany na rozprawę powód nie stawił się i nie usprawiedliwił swojej nieobecności, nawet w terminie późniejszym. W tym miejscu dodać należy ,że powód nie stawił się na termin rozprawy odwoławczej ,a w ogóle zaniechał kontaktu ze swoim pełnomocnikiem procesowym z urzędu. Takie zachowanie dowodzi ,że powód jako strona , stracił w ogóle zainteresowanie sprawą. Co do zasady - Sąd nie może dopuścić się naruszenia art. 227 k.p.c., który to przepis określa jedynie, jakie fakty mogą być przedmiotem dowodu (por. :wyrok Sądu Najwyższego z dnia 15 maja 2014 r., IV CSK 503/13 ,LEX nr 1467131). Natomiast co do pozostałych wyżej wskazanych przepisów procesowych zasadne jest zauważenie ,że Sąd pierwszej instancji chciał powoda przesłuchać w charakterze strony , to zachowanie powoda przeprowadzenie tego dowodu uniemożliwiło. Fakt obecności powoda na przedostatnim posiedzeniu w Sądzie Okręgowym tej oceny nie zmienia jako ,że wówczas z przyczyn proceduralnych przesłuchanie powoda nie było możliwe. W tej sytuacji brak podstaw by zachowaniem powoda ,który nie stawiając się na

wyznaczoną rozprawę do Sądu Okręgowego, obciążać następnie ten Sąd. Dowód z przesłuchania strony ma charakter posiłkowy, być może mógłby on w niniejszej sprawie doprowadzić do poczynienia odmiennych niż to uczyniono ustaleń faktycznych, w sytuacji jednak gdy sama skarżąca strona z nieusprawiedliwionych przyczyn przesłuchanie uniemożliwiła nie można skutecznie Sądowi zarzucać naruszenie przepisów słuchania stron dotyczących. Oznacza to w konsekwencji, że również pierwszy zarzut z apelacji powoda nie był zasadny.

Co do materialnoprawnej podstawy powództwa - pojęcie bezprawności na gruncie art. 417 k.c. wielokrotnie było przedmiotem wypowiedzi Sądu Najwyższego, który wyjaśnił, że nieprawidłowość w działaniu władzy publicznej może przybrać postać naruszeń konstytucyjnych praw i wolności, konstytucyjnych zasad funkcjonowania władzy publicznej, uchybień wymaganym określonym w ustawach zwykłych, aktach wykonawczych (uchybień w sferze prawa materialnego i procesowego), jak i uchybień normom pozaprawnym, w różny sposób powiązanych z normami prawnymi (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 17 lutego 2011 r., IV CSK 290/10, LEX nr 1111015). Jak wskazuje się w judykaturze, przedmiotem deliktu organu władzy publicznej może być jedynie naruszenie konkretnej normy nakazującej (lub zakazującej) dokonywania określonych czynności w danej sytuacji, nie zaś ogólne cele szeroko pojętego postępowania karnego, dyrektywy i postulaty. Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 20 marca 2015 r. (sygn. akt II CSK 218/14, LEX nr 1711681) wskazał, że „niezgodność z prawem” w świetle art. 77 ust. 1 Konstytucji RP musi być rozumiana ściśle, zgodnie z konstytucyjnym ujęciem źródeł prawa (art. 87-94 Konstytucji RP). Pojęcie to jest więc węższe niż tradycyjne ujęcie bezprawności na gruncie prawa cywilnego, które obejmuje obok naruszenia przepisów prawa również naruszenie norm moralnych i obyczajowych, określanych terminem "zasad współżycia społecznego" lub "dobrych obyczajów". Znaczenie tego przepisu polega na tym, że ustanawia surowsze przesłanki odpowiedzialności odszkodowawczej w porównaniu z ogólnymi zasadami opartymi na przesłance winy. Także art. 417 § 1 k.c. przewiduje odpowiedzialność opartą na przesłance obiektywnie niezgodnego z prawem działania lub zaniechania przy wykonywaniu władzy publicznej, a wina pozostaje poza przesłankami konstytuującymi obowiązek odszkodowawczy. Nie ulega wątpliwości, że wykonywanie zatrzymania stanowi władczą ingerencję w sferę praw jednostki i jako takie stanowi przejaw wykonywania władzy publicznej, której zasadniczym elementem jest brak równości stron. Jeżeli krzywdę wynikającą z rozstroju zdrowia czy uszczerbku na zdrowiu wywołało niezgodne z prawem działanie lub zaniechanie przy wykonywaniu władzy publicznej odpowiedzialność Skarbu Państwa opiera się na zasadach art. 417 § 1 k.c., a zadośćuczynienie przysługuje na podstawie art. 445 § 1 k.c. Dokonana przez Sąd pierwszej instancji analiza zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego doprowadziło do prawidłowego ustalenia, że w ocenianej sprawie nie zostały spełnione przesłanki zastosowania jakiegokolwiek z powyższych regulacji. Zgromadzony materiał dowodowy nie pozwolił przyjąć, że doszło do bezprawnych zachowań policjantów wobec powoda skutkujących uszkodzeniem jego ciała lub wywołaniem rozstroju zdrowia. Powód nie twierdził przy tym by w toku dalszego osadzenia w jednostkach penitencjarnych nie miał zapewnionej koniecznej opieki lekarskiej, nie wykazał nadto powstania stałego uszczerbku na zdrowiu czy wywołania jego rozstroju. **Reasumując:** tak jak to przyjął Sąd pierwszej instancji podstawą odpowiedzialności Skarbu Państwa w oparciu o art. 417 § 1 k.c. jest spełnienie łącznie trzech przesłanek - niezgodnego z prawem działania lub zaniechania przy wykonywaniu władzy publicznej, wystąpienie szkody oraz związek przyczynowy pomiędzy niezgodnym z prawem działaniem lub zaniechaniem przy wykonywaniu władzy publicznej, a szkodą. Konieczność łącznego wystąpienia tych przesłanek oznacza, że brak jednej z nich przesądza o braku odpowiedzialności na podstawie wskazanego przepisu. Obowiązek wykazania, że na skutek bezprawnego działania (zaniechania) funkcjonariusza państwowego przy wykonywaniu powierzonej czynności powstała szkoda spoczywała na powodzie, który nie wykazał spełnienia żadnej z opisanych wyżej przesłanek jak to prawidłowo ustalił Sąd Okręgowy. W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd pierwszej instancji dokonał jego prawidłowej, szeroko omówionej, kwalifikacji prawnej.

W konsekwencji ustaleń poczynionych wyżej oraz oceny zarzutów powoda jako pozbawionych zasadności Sąd Apelacyjny oddalił, na podstawie art. 385 k.p.c., apelację wniesioną w niniejszej sprawie (pkt I. wyroku).

O kosztach postępowania apelacyjnego Sąd odwoławczy orzekł mając na uwadze jego wynik, a mianowicie to, iż powód postępowanie to przegrał. Uzasadniało to, na podstawie art. 98§ 1 i §3, art. 99 w zw. z art. 108§1 k.p.c., z uwzględnieniem przepisów rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat

za czynności adwokatów (Dz.U.2015. 1800) , w brzmieniu obowiązującym w dacie wniesienia apelacji (styczeń 2017 r.) - §2 .6) i § 10 u.1 pkt 2 , zasądzenie od powoda na rzecz Skarbu Państwa - Prokuraturii Generalnej Rzeczypospolitej Polskiej kwoty 4 050 zł (5 400 zł x 75 %) tytułem kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym – pkt II.

Natomiast o wynagrodzeniu pełnomocnika powoda z urzędu w postępowaniu apelacyjnym Sąd orzekł na podstawie rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu - §8 i §16 u.1pkt 2 (w brzmieniu z daty wniesienia apelacji). Uzasadniało to przyznanie adwokatowi powoda z urzędu kwotę 2 700 zł , powiększoną o należny podatek od towarów i usług, tytułem kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powodowi z urzędu w postępowaniu apelacyjnym (pkt III.).

Artur Kowalewski Mirosława Gołuńska Agnieszka Tarasiuk-Tkaczuk